IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Infrastruktury (nr 129)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 90)**

z dnia 17 września 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 129)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 90)

17 września 2021 r.

Komisje: Infrastruktury oraz Samorządu Terytorialnego, obradujące pod przewodnictwem posła **Cezarego Grabarczyka (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji Infrastruktury, rozpatrzyły:

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (druki nr 1534 i 1544).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Uściński** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Kazimierz Cymerys** główny specjalista kontroli państwowej Departamentu Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Basicki**, **Agnieszka Jasińska**, **Elżbieta Kessel**, **Jolanta Osiak**, **Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki, Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie. Witam wszystkich przybyłych na dzisiejsze posiedzenie. Jest to wspólne posiedzenie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Witam bardzo serdecznie przybyłego na dzisiejsze posiedzenie pana ministra Uścińskiego wraz ze współpracownikami. Nie wiem, czy przybył ktoś ze strony społecznej? Nie, nie miałem informacji, chyba za wcześnie zaczynamy i za szybko.

Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, zgodnie z przedstawionym porządkiem, będzie rozpatrzenie wniosku i poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy. Czy są uwagi do porządku? Nie ma. Stwierdzam kworum.

W dniu wczorajszym, a w zasadzie już dziś, bo kończyliśmy po północy, odbyło się drugie czytanie projektu ustawy. W czasie drugiego czytania złożony został wniosek o odrzucenie ustawy oraz 11 poprawek. Rozpoczniemy od wniosku o odrzucenie projektu ustawy. Czy wnioskodawczyni chce go jeszcze uzasadnić? Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że szerokie uzasadnienie przedstawiłam wczoraj o północy w Sejmie, bo oczywiście najważniejsze ustawy dla polskiego społeczeństwa ten rząd przedstawia pod osłoną nocy, żeby nie było dziennikarzy, żeby nie było więcej chętnych do dyskusji. Jest to jedna z ustaw, flagowy projekt Polskiego Ładu PiS. Szkoda tylko, że to jest taki bubel. Szanowni państwo nie chcę więcej uzasadniać, bo szeroko przedstawiłam to wczoraj. Każdy z zapisów, przedstawiony w tym projekcie ustawy, jest bardzo kontrowersyjny i jest ze szkodą dla mieszkańców. Jeszcze raz powtarzam, domy jednorodzinne bez pozwolenia na budowę a na zgłoszenie można już teraz realizować. Nie jest to żadna wielka rzecz odkryta przez PiS, bo można to robić. Tylko, że PiS pozbawia tych ludzi zabezpieczenia, dając możliwość niezatrudnienia kierownika budowy i prowadzenia dziennika budowy.

Zwracam uwagę, że dziennik budowy jest bardzo ważny wobec jakichkolwiek uchybień potem. To jest jedyny dowód, który można przedstawić przed sądem dochodząc swoich odszkodowań. Do tego kierownik budowy jest zobowiązany pokryć bardzo wysokie ubezpieczenie. W związku z tym, w razie jakichkolwiek awarii, są pieniądze zabezpieczone na pomoc. Natomiast, jeżeli nie będzie ani kierownika budowy, ani dziennika budowy, prywatni inwestorzy – a tym państwo się szczycicie, że chcecie pomóc tym najbiedniejszym, którzy są w małych miejscowościach – będą po prostu bezradni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję. Dopuszczę jeden głos za i jeden głos przeciw. Pierwszy zgłosił się pan poseł Waldy Dzikowski. Rozumiem, że to będzie głos za wnioskiem.

Poseł Waldy Dzikowski (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Bardzo proszę.

Poseł Waldy Dzikowski (KO):

Zanim powiem kilka zdań na temat głosu za, to jeszcze dwa zastrzeżenia. Po pierwsze, zdajemy sobie sprawę, że planowanie przestrzenne pozostaje w rękach organu samorządu. Druga rzecz ważna, że zdajemy sobie także sprawę, iż planowanie przestrzenne nie polega tylko i wyłącznie na tworzeniu nowych planów miejscowych zagospodarowania, ale też zabudowy w gniazdach już dawnych, objętych planem zagospodarowania. Problem polega na tym, że uważamy, iż nadal jest to ingerencja w planowanie przestrzenne, w którym jakby został proces zakończony, ale można te istniejące plany, jak i ich realizację na konkretnych obszarach popsuć bez jakichkolwiek kwestii związanych z ukształtowaniem warunków zabudowania, jak rozumiem na oświadczenie.

Owszem doceniamy chęć polepszenia i szybszego procesu inwestycyjnego, kwestie oświadczeń również. W wielu ukształtowanych demokracjach jest tak, że wydaje się tylko WZ z powierzchnią zabudowy, procentem powierzchni zabudowy, nawet jak jest w Niemczech: z kolorem elewacji, nachyleniem połaci dachu, i to wystarczy. Tam rzeczywiście tak jest i proces jest w ten sposób realizowany. Jednak myślę, że ta aktualna wolność bez jakichkolwiek warunków, czyli bez wpływu gminy na to, co się może dziać na działce 1000- metrowej, która jest wolna i może być podzielona na naprawdę wiele różnych elementów bez jakichkolwiek ograniczeń, jest dużym niebezpieczeństwem dla planowania przestrzennego.

W związku z tym popieram wniosek mojej koleżanki, że tego projektu nie da się do końca poprawić. Tak jak powiedziałem, doceniam chęć stworzenia warunków do tworzenia własnego mieszkania, własnego budynku, ale zdaje się, że nie tą drogą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Gawron.

Poseł Andrzej Gawron (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Złożony wniosek o odrzucenie projektu jest kuriozalny. My dajemy możliwość młodym rodzinom, żeby w szybki sposób mogli zapewnić sobie budowę domku jednorodzinnego. W projekcie są zawarte wszystkie przepisy, które ten proces nie pozostawiają bez kontroli. Jeżeli będzie budowany domek o powierzchni zabudowy 70 m^2, czy jeżeli gmina ma plan zagospodarowania przestrzennego, czy jeżeli będzie wydawała warunki zabudowy, to jest po prostu określone jak ten domek ma powstać. Oprócz tego to nie jest tylko 70 $m^{2,}$ ale również może być to budynek dwukondygnacyjny, czyli normalny dom jednorodzinny, z którego ta rodzina będzie korzystać, będzie zadowolona. Wszystkie procedury, które są uproszone, spowodują, że po pierwsze będzie to budowa tańsza. Po drugie będzie można zrobić to szybciej. Po trzecie będzie można wykorzystać potencjał właśnie tych osób, które chcą zapewnić sobie dach nad głową.

Myślę, że te obiekcje, które zostały wygłoszone, są całkowicie bezpodstawne. Do tej pory na zgłoszenie można było budować dom do 35m^2. Teraz w projekcie jest możliwość domku rekreacyjnego do 70 m^2 zabudowy. Tak, że poszerzamy tutaj własność, wolność obywateli i co za tym idzie również odpowiedzialność. Nie musimy naprawdę regulować każdego najmniejszego szczegółu w naszym życiu gospodarczym w prawie budowlanym. Ludzie odpowiedzialni będą budować i myślę, że to będzie wielki sukces, że te domy powstaną. Zapewnimy godny byt naszym rodzinom. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję. Nie, jeszcze nie ad vocem.

Głos z sali:

Miał być jeden głos za i jeden głos przeciw.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Ale modyfikuję tę zapowiedź. Pani posłanka Paluch jeszcze się zgłosiła.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Ja się zgłaszałam, proszę państwa. Dziękuję. panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Oczywiście widzę też zgłoszenie pani poseł Gill-Piątek, też udzielę głosu. Bardzo proszę.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący. Ja się zgłaszałam, czego pan przewodniczący pewnie nie zauważył i dlatego, jak sądzę, zdecydował o udzieleniu mi głosu.

Szanowni państwo, argumenty za odrzuceniem ustawy są po prostu bałamutne. Opowiadanie o tym, że władztwo gminy w dziedzinie planowania przestrzennego niweluje się i wyrzuca, jest po prostu nieprawdą. Proszę sobie dokładnie przeczytać projekt ustawy. Art. 2, który się odnosi do zmiany ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zawiera tylko przepisy, które ułatwiają wykonanie decyzji o warunkach zabudowy. A kiedy się wykonuje decyzję o warunkach zabudowy? Wtedy, kiedy na obszarze danej gminy nie ma planu.

Miasto Kraków, o którym wczoraj mówiłam w debacie, robi takie numery, że tuż przed uchwaleniem planu wydaje WZ dla deweloperów i jakoś nikomu to nie przeszkadzało z grona wnioskodawców.

Proszę państwa, mówię jeszcze raz. Zasada jest jedna, jeżeli w danej gminie nie ma planu i jest wniosek inwestora, wtedy gmina wydaje decyzję o warunkach zabudowy. Czyli to jest takie postępowanie, które jest, jak gdyby małym procesem planistycznym dla konkretnego terenu. W związku z powyższym, musi być analiza urbanistyczna, uwzględnione funkcje terenu. I te przepisy, które są w art. 2, po prostu ułatwiają to zadanie. Ograniczają obszar tej analizy do trzykrotności szerokości frontu działki, czyli jeśli przylega działka do drogi publicznej jakimś tam odcinkiem, to ta odległość czy ta długość razy trzy to jest zakres terenu, który wykonujący decyzję o warunkach zabudowy musi poddać analizie. Proste? Proste. Zatem nie ma co opowiadać, że się władztwo gminy w sferze planowania wyrzuca. To nie jest prawda.

Kwestia przepisów dotyczących prawa budowlanego. Proszę państwa, to że można nie brać kierownika budowy to jest decyzja inwestora. To inwestor decyduje czy ma na tyle wiedzy i doświadczenia, żeby być kierownikiem na swojej budowie, czy za 2000 zł czy 3000 zł. kogoś zatrudni. To jest możliwość, a nie obowiązek, więc proszę nie opowiadać takich rzeczy, bo każdy, kto się bierze za budowę domu, ma zdrowy rozum i zdrowym rozumem oceni czy sobie poradzi czy nie. To są ułatwienia, z których potencjalny inwestor może skorzystać, ale nie musi. W związku w powyższym faktem, wszystkie te jeremiady nie mają w ogóle pokrycia w rzeczywistości. Dlatego jestem przeciwko wnioskowi o odrzucenie.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Pani posłanka Hanna Gill-Piątek, bardzo proszę.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050):

Ja bardzo krótko. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Oczywiście jestem za poparciem wniosku i namawiam wszystkich państwa posłów do tego nie tylko z uwagi na argumenty budowlane, ale również ze względu na argumenty urbanistyczne. Dlatego, że ta ustawa po prostu niszczy w Polsce resztki ładu przestrzennego.

Było to już tutaj mówione, ale powiem jeszcze raz. Ta ustawa owszem daje wolność, ale daje wolność do horroru przedmieść, gdzie wszyscy stoją w korkach całymi godzinami, żeby dostać się do miasta. Ta ustawa daje wolność do rozlewania się zabudowy, której nie będzie można uzbroić, a więc do smogu, który będzie się snuł nad tymi waszymi wspaniałymi osiedlami domków. Ta ustawa daje wolność do tego, żeby dzieci, które będą potrzebowały iść do szkoły, będą musiały być do niej wożone, więc jeden z rodziców będzie się musiał całkowicie temu poświęcić. Ta ustawa również daje wolność do tego, żeby wszelkiego rodzaju usługi publiczne i miejsca pracy będzie musiała dostarczyć gmina. Zatem, de facto daje wolność do tego, żeby z kieszeni podatników, również tych którzy będą budowali te domy, z kieszeni wszystkich, którzy płacą podatki w gminie, wyciągać pieniądze na uzbrojenie tych terenów, co, jak podkreśliłam, nawet dla dużego miasta stanowi duże wyzwanie.

Natomiast będzie bardzo dużym wyzwaniem i zagrożeniem dla budżetu szczególnie małych miast i miasteczek, panie ministrze. Mówiłam prostymi słowami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Tomaszewski.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Szanowni państwo, ja bym te wszystkie uwagi przyjmował, gdyby nie praktyka życia. Otóż, ten idealizm planistyczny rozbił się całkowicie już na starcie przemian ustrojowych, kiedy w 1994 r. unieważniliście państwo wszystkie plany. Akurat jestem z miasta Łodzi, podobnie jak pani Gill-Piątek, gdzie uchwaliliśmy w 1993 r. plan ogólny, otrzymaliśmy nagrodę ministra budownictwa, po czym przyjęta została ustawa – można powiedzieć w świecie chyba fenomen, jeżeli chodzi o zło i złe rozwiązania – która likwidowała wszystkie plany. Mnie się szczęśliwie udało kilka razy tu w parlamencie przedłużyć tę ustawę. Ale ostatecznie ona i tak weszła w życie w 2004 r. Przedłużyć w tym znaczeniu, że nie weszła ona w życie do 2004 r. od 1994 r.

Natomiast nawet, jeżeli są plany to z doświadczenia wiemy, że manipuluje się terminami tworzenia tych planów i treścią tych planów. I w ten sposób, najbardziej tradycyjne zielone tereny w Łodzi (na Zdrowiu, na Słotnie) są zabudowywane przez deweloperów, mimo, że od przed wojny tam były tereny zielone. Więc to wszystko bardzo pięknie brzmi, natomiast trzeba wrócić do formuł – które, mam nadzieję, w najbliższym czasie zostaną szybko przeprowadzone – żeby były te plany ogólne, żeby rezerwować tereny dla inwestycji liniowych, komunikacyjnych itd. To jest główne wyzwanie.

Krótko mówiąc, ta nowelizacja to upraktycznienie tych kwestii dla tych małych właścicieli i nie szkodzi temu, żeby jak najszybciej procedować sprawy planistyczne, ale w pełnym realizmie. To nie opowiadanie o wielkich możliwościach a potem kombinowanie praktyką albo przedłużania planu, prac nad planem albo wstrzymywania go, tylko żebyśmy jak najszybciej przyjęli te podstawowe regulacje, które będą dawały autentyczny ład urbanistyczny. Tutaj ułatwiajmy ludziom budowę małych obiektów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Panie przewodniczący, chciałabym zgłosić wniosek formalny. Poseł Anna Kwiecień.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję panu posłowi, teraz pan poseł Trepka.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Panie przewodniczący, jest wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Pani jeszcze nie udzieliłem głosu i nie może go pani zgłosić. Pan poseł Trepka był przed panią zgłoszony. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Trepka (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Zgłaszam wniosek formalny o procedowanie nad poprawkami, które zostały zgłoszone podczas drugiego czytania. Dziękuję. Tak, zgodnie z regulaminem i o zakończenie tej dyskusji.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Każdy ma prawo się wypowiedzieć. Teraz pani posłanka Kwiecień, bardzo proszę.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Podpisuję się przed zgłoszonym wnioskiem formalnym pana posła Trepki i bardzo proszę, żeby przy kolejnych poprawkach trzymać się regulaminu: głos za, głos przeciw, żebyśmy nie rozciągali tej dyskusji z uwagi na to, że o godzinie 10.00 mamy kolejne posiedzenie Komisji, a w tej chwili trwa posiedzenie na sali plenarnej, gdzie są procedowane bardzo ważne ustawy.

Wszystkie argumenty, które przed chwilą zostały przedstawione, były już na poprzedniej Komisji prezentowane, więc to jest tylko powtarzanie tych samych argumentów. Nic to nie wnosi do naszej dyskusji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo, także za to obszerne uzasadnienie. Panie pośle, były wnioski formalne.

Głos z sali:

Chciałem postawić wniosek formalny, żebyśmy przystąpili do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Zaraz to przegłosujemy. Chciałbym tylko przedstawić jeden argument, który nie padł w dotychczasowej dyskusji na posiedzeniu Komisji. Wczoraj mówiłem o tym w debacie plenarnej. W 2009 r. ustawą zmieniającą prawo budowlane zostało zniesione pozwolenie na budowę i wówczas pan prezydent Lech Kaczyński sformułował wniosek do Trybunału Konstytucyjnego, przed podpisaniem ustawy, która przeszła prawie całą drogę legislacyjną, i zarzucił, że tego rodzaju postępowanie narusza prawa właścicieli działek sąsiadujących. Wyłącza możliwość kontroli interesu tych właścicieli oraz…

Poseł Anna Paluch (PiS):

Może pan udzieli głosu panu ministrowi?

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Udzielę głosu panu ministrowi, spokojnie, …oraz zamyka drogę do sądowo-administracyjnej ochrony praw. Trybunał Konstytucyjny w 2011 r. – ponieważ ten wiosek został podtrzymany przez kolejnego prezydenta (Komorowskiego) – uznał w pełni argumentację pana prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Stwierdził, że w istocie tak jest, że postępowanie na zgłoszenie nie daje ochrony właścicielom działek sąsiadujących. Polecam te fakty wszystkim państwu przed podjęciem decyzji w głosowaniu.

Do głosowania przystąpimy po wysłuchaniu stanowiska rządu. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Piotr Uściński:

Przepraszam bardzo, przyzwyczajony jestem do logowania legitymacją, a teraz muszę pastylką, bo nie jestem członkiem Komisji. Szanowni państwo, panie przewodniczący. Pokrótce jedna odpowiedź na całą tą wcześniejszą dyskusję.

Nasz projekt nie zmienia właściwie nic w ładzie przestrzennym. Tu szczególnie mówię do pana posła Waldy Dzikowskiego, bo widzę, że ten projekt zasadniczo mu się podoba, tylko ma wątpliwości dotyczące planowania. Planowanie przestrzenne zostaje tak jak jest i nie zmieniamy tutaj praktycznie nic. Jedyna zmiana materialna w planowaniu przestrzennym to ograniczenie analizy urbanistycznej okolicy do 200 m od planowanej

inwestycji, ale to wręcz wpływa pozytywnie na planowanie, bo zapobiega rozlewaniu się zabudowy w miejsca odludne.

Natomiast panie przewodniczący, co do pana argumentacji. Pan posługuje się prawdziwą informacją o tym, że Lech Kaczyński przekazał ustawę do Trybunału Konstytucyjnego, prawdziwą informacją w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, ale nie odnosi się ten wyrok ani decyzja prezydenta do tej ustawy. My w tej ustawie przedstawiamy możliwość uproszczonego trybu postępowania dla budynków, m.in. 70 m^2, wolnostojących itd., ale jest bardzo ważny warunek: które nie oddziałują na działki sąsiednie. Jeśli ktoś zgłosi do starosty budowę budynku, który oddziałuje na działki sąsiednie, starosta nie będzie procedował tym trybem, tylko będzie procedował trybem normalnym i będzie mógł wydać wtedy sprzeciw. Ten przypadek budowy domu 70 m^2 w tej bardzo uproszczonej procedurze dotyczy tylko tych, gdzie nie ma stron postępowania innych niż inwestor.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2011 r. nie dotyczy tej sytuacji, bo tam chodziło o strony postępowania. Tam chodziło o to, że decyzja budowlana jest potrzebna wtedy, kiedy są strony, kiedy są sąsiedzi, na których działki oddziałuje inwestycja. Tutaj tej sytuacji nie ma. Pan przytacza argumentację, która nie pasuje do tego postępowania, do tej ustawy. Dziękuje serdecznie.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Nie będziemy rozwijali tej argumentacji. Pozostajemy przy swoich zdaniach. Każdy, kto przeczyta wyrok Trybunału i wniosek prezydenta Lecha Kaczyńskiego, wyrobi sobie zdanie.

Biuro Legislacyjne na tym etapie nie ma uwag. Przystępujemy do głosowania. Proszę o zalogowanie się w systemie.

Kto z państwa jest za wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, proszę o wyniki.

Głosowało 50 posłów: za – 22, przeciw – 28, nikt się nie wstrzymał. Wniosek nie uzyskał większości.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki pierwszej. Bardzo proszę, to jest poprawka Lewicy. Kto uzasadnia?

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Mogę?

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Bardzo proszę, pan poseł Szczepański.

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ta poprawka polega na dodaniu nowego brzemienia dodanemu art. 29 ust. 1 pkt 1a. Ma ucywilizować to, co państwo proponujecie, ponieważ zakłada, że działka, na której będzie zaprojektowany budynek musi być niezabudowana. Na tej działce będzie tylko jeden budynek, a minimalna powierzchnia działki nie mniejsza niż 500 m^2.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Innych zgłoszeń nie widzę. Pan minister?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Nie zgadzam się na to, to znaczy rekomenduję państwu, żebyście tej poprawki nie przyjmowali. Opinia negatywna.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Nie ma uwag. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, proszę o wyniki.

Głosowało 50 posłów: za – 22, przeciw – 27, wstrzymał się 1. Poprawka została zaopiniowana negatywnie.

Przystępujemy do poprawki drugiej, zgłoszonej przez Polska 2050. Czy pani posłanka uzasadni? Bardzo proszę.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo. W art. 1 w zmianie 2 w lit. a, w nowelizowanym art. 29 wyraz „zabudowy" zastępuje się wyrazem „użytkowej". Chodzi o to, że odwołanie się projektowanej regulacji do powierzchni zabudowy zamiast do powierzchni użytkowej oznacza możliwość budowania bez kierownika budowy i pozwolenia na budowę domów o potencjalnie dużo większej powierzchni.

To, co państwo tutaj często przytaczacie na temat tego, że 70 m^2 to jest za mało, że na szczęście będzie dwukondygnacyjny a jeszcze antresola, sprawia, że beż żadnych reguł tak naprawdę, tzn. z regułami dobrowolnie zachowanymi przez inwestora, będą powstawały konstrukcje, które będą naprawdę duże. Mogą to być normalnie domy o powierzchni do 190 m^2, jak wyliczyli eksperci, bo faktycznie do powierzchni użytkowej nie będzie się liczyła antresola. Będą powstawać ogromne konstrukcje, które będą po prostu grozić katastrofą budowlaną. Do 70 m^2 jeszcze ta konstrukcja by się trzymała. Ta poprawka wprowadza wyraźne ograniczenie i doprecyzowanie, jeżeli chodzi o 70 m^2 powierzchni użytkowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Opinia negatywna.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw poprawce? Kto się wstrzymał? Dziękuję, proszę o wyniki.

Głosowało 50 posłów: za – 22, przeciw – 28, nikt się nie wstrzymał.

Przechodzimy do poprawki trzeciej. To jest poprawka Konfederacji. Pan poseł Sośnierz, bardzo proszę.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

W poprawce proponujemy zmianę ograniczenia z 70 m^2 na 100 m^2. Te 70 m^2 to jest liczba wzięta zupełnie w sufitu, nawet nie jakoś specjalnie okrągła. 70 m^2 to jest naprawdę mało.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Proszę o ciszę.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Czy mogę prosić o spokój?

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Proszę o ciszę. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Nie jest to żadna naturalna granica, która by usprawiedliwiała zatrzymanie się akurat w tym momencie.

Poseł Piotr Król (PiS):

W imieniu prezydium bardzo uprzejmie proszę o to, żeby pan poseł mógł uzasadnić wniosek, który złożył i który za chwilę będziemy głosowali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Panie pośle, tak nie może być, proszę przestrzegać regulaminu.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Dziękuję. Namawiam żebyśmy byli odważniejsi i żebyśmy poszli dalej i dopuścili budowę do 100 m^2. Ja pamiętam, że za komuny było takie sztuczne ograniczenie dotyczące ilości kondygnacji, którą można wybudować sobie w domu. Natomiast tam był jednocześnie przepis, który ludzie oczywiście próbowali omijać. Nie znam dokładnie tych przepisów, ale ten przepis mówił mniej więcej o tym, że piwnica nie wlicza się do kondygnacji, natomiast wcale nie musiała być wkopana w ziemię. W związku z tym, było tylko ograni-

czenie wysokości, więc ludzie zaczęli budować takie niskie partery. I do dzisiaj w wielu domach te niskie partery, wybudowane jeszcze za komuny, straszą.

W ten sposób ludzie próbowali ominąć, bezsensowne nikomu niepotrzebne, tak naprawdę, ograniczenie ilości tych kondygnacji. Chcieli mieć dwie kondygnacje to budowali taką niby piwnicę i te domy mają 2 – 2,2 m wysokości na parterze tylko po to, żeby ominąć przepisy.

Stąd, żebyśmy nie zmuszali ludzi do kombinowania, żeby wybudować normalny dom 10 m na 10 m. to dajmy im te 100 m^2. Naprawdę to już nam wiele nie zmienia, a unikniemy dzięki temu jakiś dziwactw.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję. Z poprawką trzecią tożsama jest poprawka czwarta. Będziemy je głosowali łącznie. Taka jest rekomendacja Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Głosujemy łącznie poprawkę trzecią i czwartą.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, proszę o wyniki.

Głosowało 49 posłów: za – 4, przeciw – 44, 1 poseł się wstrzymał. Poprawki nie zostały zaopiniowane pozytywnie.

Głosujemy teraz poprawkę piątą. Przedstawiciel Polski2050, bardzo proszę.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Poprawka w zmianie trzeciej w lit. a, w nowelizowanym art. 30 ust. 2a skreśla dodawany pkt 6.

Chodzi o to, że dom mamy budować w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Naruszenie tego warunku jest zagrożone karą pozbawieniem wolności, czyli sankcją karną. Zatem inwestor będzie składał oświadczenie, że będzie zamieszkiwał w tym domu.

Zgoda, ale tak wysoka kara wiąże się ze złożeniem oświadczenia na dzień rozpoczęcia budowy. A jeśli dwa dni później warunki życiowe, jakieś okoliczności się zmienią i okaże się, że on tam nie może zamieszkać, to wtedy wsadzicie tego człowieka do więzienia? W tym zapisie nie ma jakiegoś sensownego wyjścia. Ja rozumiem, że on został wprowadzony po to, żeby ludzi przestraszyć, że jak nie będą mieszkać w tym domu, tylko będą np. robić deweloperkę na sprzedaż, to wtedy rzeczywiście może ich spotkać sroga kara, ale wydaje mi się, że projektowany przepis w praktyce nie zwiększa bezpieczeństwa takiej budowy.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję. Proszę, nie przeszkadzajmy uzasadniającym. Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem piątej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, proszę o wyniki.

Głosowało 50 posłów: za – 22, przeciw – 27, 1 się wstrzymał. Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka nr 6. Pan poseł Szczepański, bardzo proszę.

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Poprawka polega na skreśleniu w art. 1 w pkt 3 lit. b. To jest nowo dodawany pkt 5j i 5k.

Zaproponowana przez rząd zmiana, która ma oszczędzić czas inwestora i organów, w praktyce stwarza ogromne niebezpieczeństwo, jeżeli chodzi o powstanie budynku, a w istocie samowoli budowlanej. W związku z tym prosimy o wykreślenie tej zmiany.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za udzieleniem poparcia poprawce szóstej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, proszę o wyniki.

Głosowało 50 posłów: za – 22, przeciw – 28, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka nr 7 została zgłoszona przez Koalicję Polską. Czy ktoś uzasadni? Bardzo proszę.

Poseł Stefan Krajewski (KP):

Żeby nie było zupełnej samowoli proponujemy, by po doprowadzeniu budowy do stanu surowego zamkniętego inwestor zawiadomił organ nadzoru budowlanego, a organ ten w terminie 14 dni przeprowadzi obowiązkową kontrolę budowy w zakresie zgodności z przepisami prawa oraz projektem budowlanym. Jeśli kontrola wykaże, że coś jest nie tak, inwestor jest zobowiązany do wykonania zaleceń pokontrolnych organu nadzoru budowlanego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo, przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki siódmej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, proszę o wyniki.

Głosowało 50 posłów: za – 20, przeciw – 28, wstrzymało się 2. Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki nr 8 zgłoszonej przez Polskę 2050. Pani posłanka uzasadni? Bardzo proszę.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, poprosiłabym państwa o nieprzeszkadzanie. Dziękuję. Coś jest na rzeczy z tą kontrolą po wybudowaniu, jeżeli dwa ugrupowania niezależnie przyniosły poprawkę bardzo podobnej treści. W tej poprawce zmiana polega na tym, że po osiągnięciu stanu surowego zamkniętego, inwestor zawiadamia nadzór budowlany i organ przeprowadza w terminie 14 dni obowiązkową kontrolę budowy w zakresie jej zgodności z przepisami prawa oraz z projektem budowlanym.

Szanowni państwo, było tu wiele przywoływanych przykładów, np. amerykańskich, bo jest to dokładnie kopia przepisów, które funkcjonują w niektórych stanach. Po prostu w momencie, kiedy ktoś wybuduje dom, przychodzi inspektor i sprawdza czy wszystko jest *lege artis* i wtedy jest ta odpowiedzialność. Nie wszystkie rzeczy człowiek, który buduje dom, nawet jeżeli ma jakieś doświadczenie w remoncie łazienek u babci, dopilnuje. Inspektor budowlany jest tutaj po to, aby to sprawdzić.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki ósmej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, proszę o wyniki.

Głosowało 50 posłów: za – 22, przeciw – 27, 1 osoba się wstrzymała. Poprawka nie została przyjęta.

Poprawkę nr 9 zgłosił Klub Parlamentarny Lewicy. Bardzo proszę.

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie. Proponujemy w art. 1 skreślić pkt 5. Proponowany dzisiaj zapis w ustawie (zawarty w druku nr 1544 i kolejnym) wprowadza, według nas, niczym nieuzasadnione zaburzenia dotychczasowej konstrukcji zakresu uprawnień przypisanych do poszczególnych specjalności, jaki został wskazany w art. 15a ustawy – Prawo budowlane. Państwo dajecie również możliwość przy specjalności konstrukcyjno-budowlanej uprawniającej do sporządzenia projektu w zakresie rozwiązań architektonicznych, aby uprawniały do sporządzania projektu zagospodarowania działki lub terenu. Uważamy, że powinien pozostać stan dotychczasowy. W związku z tym, składamy poprawkę, aby skreślić proponowaną zmianę.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo, stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki dziewiątej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, proszę o wyniki.

Głosowało 50 posłów: za – 22 posłów, przeciw – 28, nikt się nie wstrzymał. Poprawka została odrzucona.

Przystępujemy do poprawki nr 10. Polska2050, bardzo proszę. Nie będzie uzasadnienia?

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050):

Już, chwileczkę. Poprawka polega na skreśleniu całego art. 2 i co za tym idzie art. 4. Jest to poprawka, która usuwa powód, dla którego ta ustawa będzie powodowała chaos urbanistyczny, suburbanizację, nieład budowlany, więc bardzo proszę Wysoką Komisję o jej przyjęcie.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10 poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, proszę o wyniki.

Głosowało 49 posłów: za – 22, przeciw – 27, nikt się nie wstrzymał. Poprawka została odrzucona.

I przechodzimy do ostatniej poprawki. Pan poseł Szczepański, bardzo proszę.

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ta poprawka polega na tym, aby jednak wydłużyć okres, kiedy będą wydawane warunki zabudowy z 21 dni do 30. Dlaczego? Dlatego, że w bardzo wielu małych gminach, gdzie jest tylko jeden pracownik, będzie to niezmiernie trudne. Będzie to albo fikcja wydawania warunków zabudowy, żeby tylko spełnić określone wymogi, albo będą to olbrzymie kary dla gminy za to, że nie spełniła tego wymogu w określonym czasie. W związku

z tym proponujemy, aby ten okres wydłużyć o 9 dni do 30 dni, czyli właściwie miesiąca kalendarzowego.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 11? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowało 49 posłów: za – 23 posłów, przeciw – 25, wstrzymał się 1 poseł. Poprawka została odrzucona.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Ja chciałam w kwestii formalnej.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Ale zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek. Już nie ma kwestii formalnej. Zostało nam tylko do rozstrzygnięcia, kto będzie posłem sprawozdawcą. Proponuję, aby kontynuowała tę misję pani posłanka Paluch. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła tę propozycję. Sprzeciwu nie słyszę.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Panie przewodniczący, proszę mnie dopuścić do głosu.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dopuszczam panią do głosu.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Dziękuję, ja z apelem do pani poseł Paluch, żeby nie opowiadała takich nieprawd na Komisji, bo doskonale panie wie, że decyzję, którą tu się pani chwali, że wprowadzacie w Polskim Ładzie…

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Pani poseł…

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

…w decyzji o warunkach zabudowy, wytyczamy przy pomocy trzykrotności wielkości działki – to jest wszystko w tej chwili w rozporządzeniu.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Pani poseł…

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

To wszystko jest już w prawie zapisane.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Pani poseł, wprowadziła pani w błąd przewodniczącego prowadzącego Komisję, ponieważ miał być wniosek formalny, a nie był. W związku z tym upominam panią. Dziękuję, zamykam posiedzenie.